



Sygn. akt I CSK 67/11

**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 6 lipca 2011 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Tadeusz Wiśniewski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Zbigniew Kwaśniewski

SSN Katarzyna Tyczka-Rote

w sprawie z powództwa M. T.

przeciwko B. T.

o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 6 lipca 2011 r.,

skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 29 września 2010 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania oraz rozstrzygnięcia
o kosztach postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 29 września 2010 r. Sąd Apelacyjny na skutek apelacji pozwanej B. T. zmienił wyrok Sądu Okręgowego z 5 czerwca 2009 r. - którym zobowiązano pozwaną do złożenia oświadczenia woli o przeniesieniu na powoda M. T. udziału w prawie własności nieruchomości - w ten sposób, że powództwo oddalił w całości i orzekł o kosztach postępowania.

Od wskazanego wyroku skargę kasacyjną wniósł powód. W skardze zarzucił naruszenie art. 898 § 1 k.c. przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, a także art. 328 § 2 i art. 382 k.p.c. przez sporządzenie uzasadnienia z naruszeniem zasad określonych w tych przepisach, wyrażającego się w braku odniesienia w uzasadnieniu do ustaleń faktycznych Sądu pierwszej instancji.

Powołując te podstawy skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego oraz o przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania temu Sądowi.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna zasługuje na uwzględnienie.

Analiza uzasadnienia zaskarżonego wyroku prowadzi do oczywistego wniosku, że nie spełnia ono podstawowych wymagań stawianych uzasadnieniu sądu odwoławczego, jakie obowiązują w systemie apelacji pełnej. W przeważającym stopniu uzasadnienie to polega na zreferowaniu stanu faktycznego ustalonego przez Sąd pierwszej instancji, bez wskazania, jaki stan faktyczny i z jakich przyczyn został ustalony przez sam Sąd drugiej instancji. Brakuje także jakiegokolwiek oceny przeprowadzonych dowodów. Sąd Apelacyjny wskazał jedynie, że zasadny jest zarzut apelacji co do sprzeczności z materiałem dowodowym ustalenia, że pozwana dopuściła się rażącej niewdzięczności względem powoda. Sąd ten nie zauważył jednak, że ustalenie to w istocie nie ma charakteru faktycznego, lecz stanowi jedynie problem subsumcji ustalonego stanu faktycznego pod treść normy art. 898 § 1 k.c. Kwestia

ta zaś ma charakter wtórny względem podstawowego obowiązku, jakim jest potrzeba poczynienia stanowczych ustaleń faktycznych co do okoliczności sprawy.

W literaturze i w orzecznictwie Sądu Najwyższego nie budzi wątpliwości, że w obowiązującym obecnie w polskim porządku prawnym modelu apelacji pełnej postępowanie przed sądem drugiej instancji stanowi kontynuację postępowania pierwszoinstancyjnego, co oznacza, że sąd ten jest sądem merytorycznym, który ma każdorazowo poczynić własne ustalenia faktyczne i na ich kanwie dokonać oceny prawnej żądania pozwu. Nie może więc - odmiennie niż w poprzednio obowiązującym systemie rewizyjnym – ograniczyć się jedynie do skontrolowania prawidłowości rozstrzygnięcia sądu pierwszej instancji. Na sądzie odwoławczym, podobnie jak na sądzie pierwszej instancji, ciąży zatem obowiązek wskazania w uzasadnieniu wyroku podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, a więc ustalenia faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, i przyczyn dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, oraz wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa (art. 328 § 2 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.).

Warto jednak wskazać, że ze względu na częściowo kontrolny charakter orzeczenia sądu apelacyjnego zakres zastosowania art. 328 § 2 k.p.c. w tym postępowaniu zależy od rodzaju wydanego orzeczenia, oraz od czynności procesowych podjętych przez sąd odwoławczy, wynikających z zarzutów apelacyjnych, limitowanych granicami kognicji sądu drugiej instancji. W wypadku więc, gdy apelacja została oddalona i w postępowaniu odwoławczym nie było prowadzone postępowanie dowodowe, a sąd odwoławczy oddalając apelację orzekał na podstawie materiału zgromadzonego w postępowaniu w pierwszej instancji, nie musi powtarzać dokonanych ustaleń. Wystarczy stwierdzenie, że przyjmuje je za własne (por. np. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 1935 r., C III 680/34, Zb. Urz. 1936, poz. 379, z dnia 14 lutego 1938 r., C II 21172/37, Przegląd Sądowy 1938, poz. 380 i z dnia 10 listopada 1998 r., III CKN 792/98, OSNC 1999, nr 4, poz. 83).

W niniejszej sprawie, mimo że doszło do zmiany rozstrzygnięcia sądu pierwszej instancji, zabrakło jednak nawet tego stwierdzenia. Sąd odwoławczy

zmienił orzeczenie Sądu pierwszej instancji po dokonaniu co prawda jedynie odmiennej kwalifikacji prawnej i odmiennej wykładni art. 898 § 1 k.c., jednak nie wskazał wyraźnie na podstawie, jakiego stanu faktycznego to uczynił. Można jedynie domyślać się, że chodziło tu o stan faktyczny ustalony przez Sąd pierwszej instancji. Kwestia ta jednak nie może pozostawać w sferze domysłów, lecz musi być jednoznacznie wyjaśniona w uzasadnieniu Sądu drugiej instancji.

W judykaturze utrwalony jest pogląd, że obraza art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. może stanowić usprawiedliwioną podstawę skargi kasacyjnej wtedy, gdy uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie ma wszystkich koniecznych elementów, bądź zawiera tak kardynalne braki, które uniemożliwiają kontrolę kasacyjną (por. np. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 8 października 1997 r., I CKN 312/97, z 19 lutego 2002 r., IV CKN 718/00, z dnia 18 marca 2003 r., IV CKN 11862/00, z dnia 20 lutego 2003 r., I CKN 65/01, z dnia 22 maja 2003 r., II CKN 121/01, niepublikowane, z dnia 10 listopada 1998 r., III CKN 792/98, OSNC 1999, nr 4, poz. 83). Z pewnością wadliwością taką jest całkowite zaniechanie ustosunkowania się do poczynionych przez Sąd pierwszej instancji ustaleń faktycznych i przeprowadzonego postępowania dowodowego, które stanowi podstawowy i pierwotny obowiązek każdego sądu rozstrzygającego sprawę merytorycznie.

Należy podkreślić, że Sąd Apelacyjny ze względu na brak poczynienia własnych ustaleń faktycznych w sprawie nie ustosunkował się, mimo uwzględnienia apelacji, do podniesionych przez stronę powodową zarzutów dotyczących naruszenia przez Sąd pierwszej instancji zasady swobodnej oceny dowodów. Zaniechanie zaś przez sąd rozpoznania zgłoszonych w apelacji zarzutów w stopniu mogącym mieć istotny wpływ na wynik sprawy stanowi uchybienie procesowe i stwarza wówczas jedynie pozory przeprowadzenia kontroli instancyjnej (por. postanowienie SN z 5 czerwca 2002 r., II CKN 748/00, nie publ.).

Trzeba jednak wskazać, że Sąd Najwyższy generalnie podziela poglądy prawne wyrażone w zaskarżonym orzeczeniu odnoszące się do wykładni pojęcia rażącej niewdzięczności w rozumieniu art. 898 § 1 k.c. i to nie one stały się przyczyną uchylenia zaskarżonego orzeczenia. Przedwczesnym byłaby jednak

ocena warstwy prawnej sprawy, skoro Sąd odwoławczy nie dokonał stanowczych własnych ustaleń co do stanu faktycznego.

Z tego względu Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji (art. 398¹⁵ §1 k.p.c.).